

Rozważania: środa 27 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na środę 27
tygodnia okresu zwykłego.
Poruszane tematy: Bóg chce,
abyśmy byli święci; być dziećmi
w Modlitwie Pańskiej; otrzymać
przebaczenie i przebaczać.

11-10-2024

- Bóg chce, abyśmy byli święci;
- Być dziećmi w Modlitwie
Pańskiej;

- Otrzymać przebaczenie i przebaczać.
-

JEZUS jest zanurzony w modlitwie. Jego uczniowie często widzieli, jak to robił. Pragną mieć taką zażyłość z Bogiem, która jest tak naturalna u Mistrza i która przejawia się w Jego słowach, w Jego czynach, w Jego radości... Dlatego proszą Go o coś, co wraz z nimi możemy zrobić również my: „Panie, naucz nas modlić się” (Łk 11, 1). Jezus przekazuje apostołom modlitwę, która stanowi podsumowanie Jego życia i Jego najgłębszego dążenia: pełnienia woli Bożej, oddania się w Jego ręce. „Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie” (Mt 6, 9-10). Pragnieniem Boga jest właśnie to, abyśmy byli

święci, a przez to szczęśliwi. Paweł przypomni później: „Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie” (1 Tes 4,3).

W życiu Jezusa widzimy, że nie ograniczył się do biernego przyjęcia woli Ojca: przyjął ją w pełni aż do oddania za nas życia. Św. Josemaria mówił o różnych sposobach przyjmowania woli Bożej, zwłaszcza gdy staje się to coraz trudniejsze: „Nie wlecz krzyża po ziemi... Nieś go uczciwie, rzetelnie na swoich ramionach, ponieważ twój krzyż, jeśli będziesz go niósł z godnością, nie będzie jakimś tam zwykłym krzyżem, ale... Świętym Krzyżem. Nie nieś swego krzyża z rezygnacją. Rezygnacja nie ma nic wspólnego z wielkodusznością. Pokochaj swój krzyż. A kiedy go naprawdę pokochasz, to ten twój krzyż będzie... Krzyżem bez krzyża”^[1].

Św. Ireneusz przypominał, że „życiem w człowieku jest chwała Boża, życie człowieka jest oglądaniem Boga”^[2]. Najbezpieczniej jest żyć w bliskości z Bogiem, który dał nam swojego Syna, aby nas zbawić. Nikomu nie zależy na naszym zbawieniu tak bardzo jak Jemu. Modlitwa, której Jezus nauczył apostołów, jest w swej istocie powiedzeniem „tak” dla Bożego pragnienia naszego szczęścia. Odmawianie jej, nadając pełnego znaczenia słowom Chrystusa, napełni nas pokojem, poczuciem bezpieczeństwa i siłą.

BÓG UCZYNIŁ wszystko, co możliwe, aby zbliżyć się do stworzeń, które kocha, i dać nam się poznać. „Człowiecze – zdaje się do nas mówić Pan – zauważ, że to Ja jako pierwszy cię umiłowalem. Nie było cię jeszcze

na świecie, co więcej – świat jeszcze nie zaistniał, a Ja już cię kochałem. I od kiedy, jeśli tak można powiedzieć, jestem Bogiem, od kiedy ukochałem Siebie samego, ukochałem również ciebie”^[3]. Modlitwa, której Jezus uczy swoich apostołów, wprowadza nas w istotę tego, kim jesteśmy: umiłowanymi dziećmi Boga; stworzeniami wybranymi od wieczności, aby uczestniczyć w Jego chwale. Dla nas, wciąż osadzonych w czasie i w kruchości ludzkiej kondycji, trudno jest wyobrazić sobie całą tę Bożą miłość w jej pełni.

Od samego początku Jezus uczy nas zwracać się do Boga z zaskakującą ufnością. W końcu zostanie potępiony, ponieważ nazwał Boga swoim Ojcem: „Zbliźnił. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków?” (Mt 26,65). Bóg nigdy nie był tak blisko mężczyzn i kobiet. Połączenie naszej modlitwy jako dzieci z modlitwą Chrystusa napełnia nas nadzieją,

naprawdę umożliwia nam podążanie śladami Jezusa, aby wypełnić wolę Jego Ojca. Stopniowo znika strach przed nieznanym, przed nowym, przed tym, czego nie możemy kontrolować. Świadomość, że jesteśmy dziećmi, popycha nas mocno do ewangelizacji, do napełniania się światłem naszego Ojca Boga. „Ciemności niekiedy mogą wydawać się wygodne. Mogę się ukryć i przespać życie. Nie zostaliśmy jednak powołani do ciemności, ale do światła”^[4].

Modlitwa Pańska kryje w sobie pełnię drogi do lepszego zrozumienia naszego synostwa. „Ofiarowane nam przez Boga zbawienie jest dziełem Jego miłosierdzia. Nie istnieje ludzkie działanie, jakkolwiek dobre mogłoby być, dzięki któremu zasługujemy na tak wielki dar. Bóg z czystej łaski pociąga nas, by nas zjednoczyć z sobą. Posyła On swojego Ducha do naszych serc, aby uczynić nas swoimi

dziećmi, aby nas przemienić i uczynić zdolnymi do udzielenia naszym życiem odpowiedzi na Jego miłość”^[5].

PRZEBACZAĆ tak, jak czyni to Bóg, jest poza naszym zasięgiem. Ta boska gotowość do przebaczenia sprawia, że niebo w pewnym sensie jest nieustającym świętem. Jezus w swojej modlitwie zachęca nas do porzucenia relacji opartych na wymianie, ponieważ miłość nie może przetrwać w takiej przestrzeni zasług i win. Widzimy to również w modlitwie mszalnej, która mówi o „świętej wymianie”, która ma miejsce między Bogiem a nami: z czysto ludzkiego punktu widzenia nie ma ona sensu: „składamy Tobie dary od Ciebie pochodzące na eucharystyczną Ofiarę, w której dokonuje się święta wymiana;

przyjmij je łaskawie i daj nam siebie samego w Twoim Synu”^[6]. Ale taka jest właśnie boska logika.

To właśnie w spowiedzi doświadczamy Bożego przebaczenia w szczególny sposób; przebaczenia, które jest wyzwoleniem i które jest sprzeczne z naszą logiką, ponieważ to nie nasze uczynki nas usprawiedliwiają, ale wystarczy sama nasza wola nawrócenia się ponownie do Boga. „Jakże często uwalniamy się od tak wielu wewnętrznych ciężarów, od tego, że nie czujemy się kochani i szanowani, kiedy zaczynamy kochać innych bezinteresownie”^[7]. W spowiedzi doświadczamy właśnie tej bezinteresownej miłości Boga.

Jednocześnie świadomość, że nasz Pan nam przebaczył, pozwala nam nabrać dystansu do urazów, jakich czasem doznajemy od innych. Św. Josemaría radzi nam: „Staraj się w

razie potrzeby zawsze, od pierwszej chwili, przebaczać tym, którzy cię obrażą, bo choćby nie wiem jak wielka była krzywda i obraza od nich doznana, Bóg przebaczył ci znacznie więcej”^[8]. Możemy prosić Maryję, aby pomogła nam doświadczyć wyzwalającego przebaczenia Jej Syna, abyśmy mogli je praktykować z ludźmi z naszego otoczenia.

.....

^[1] Św. Josemaría, *Różaniec Święty*, IV tajemnica bolesna.

^[2] Św. Ireneusz z Lyonu, *Przeciw herezjom*, 4,20,5-7.

^[3] Św. Alfons Maria Liguori, *Traktat o umiłowaniu Jezusa Chrystusa w życiu codziennym*, s. 9-14.

^[4] Benedykt XVI, *Homilia*, 22-III-2008.

[5] Franciszek, *Evangelii gaudium*, nr 112.

[6] Modlitwa nad darami na XX niedzielę zwykłą.

[7] Franciszek, *Homilia*, 26-VII-2022.

[8] Św. Josemaría, *Droga*, 452.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
rozwazania-sroda-27-tygodnia-okresu-
zwyklego/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-sroda-27-tygodnia-okresu-zwyklego/08-08-2025) (08-08-2025)